

Edmund Mazur

Kronika : z życia izb adwokackich

Palestra 10/1(97), 82-83

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gazeta Krakowska (nr 291 z dn. 8 grudnia 1965 r.) w notatce pt.: *Nowy zarząd Zrzeszenia Prawników* informuje, że do składu Prezydium Zarządu Okręgu ZPP w Krakowie został wybrany w charakterze wiceprezesa dr Kazimierz Buchała, dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie.

Nie wykształcił się jeszcze, niestety, w naszej prasie codziennej właściwy styl sprawozdań sądowych. Publikowane sprawozdania z rozpraw sądowych, głównie zresztą z procesów karnych, są zazwyczaj schematyczne, niepełne, ubogie. Pewną jak gdyby zapowiedzią zmiany stanu rzeczy w tej dziedzinie wydaje się być opublikowane w „Dzienniku Bałtyckim” (nr 290 z dn. 7 grudnia 1965 r.) sprawozdanie z tzw. procesu mięsnego przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku.

Sprawozdawca sądowy (podpisany „erg”), relacjonując ostatni fragment rozprawy wspomnianego procesu, uznał za słuszne nie tylko przedstawić tezy oskarżenia zawarte w przemówieniu prokuratora, ale także poświęcił wiele miejsca argumentom obrońców oskarżonych adw. S. Golaka, L. Radziszewskiego, S. Andryszkiewicza i W. Witkowskiego.

Taki sposób relacjonowania przebiegu rozprawy sądowej jest przykładem dobrego reportażu sądowego, którego dalsze naśladownictwo wydaje się być jak najbardziej — także w interesie publicznym — pożądane.

S.M.

KRONIKA

Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

I z b a k r a k o w s k a

Dnia 6 grudnia 1965 r. odbyło się zebranie POP przy Radzie Adwokackiej dla omówienia zagadnień związanych z postawą moralno-polityczną członka partii.

Na zebraniu obecny był Sekretarz Komitetu Dzielnicowego Kraków-Stare Miasto tow. Stanisław Stańczyk, instruktor tegoż Komitetu tow. Stanisław Popek oraz sekretarz Redakcji „Palestry” tow. adw. Edmund Mazur.

Referat wygłosił II sekretarz POP tow. adw. Roman Porwisz. Zwrócił on m. in. uwagę na ścisłą łączność stosunków ekonomicznych i społecznych ze świadomością socjalistyczną jako przejawem nowej moralności. Nie powstaje ona jednak automatycznie, ale w codziennej działalności i nieustannej walce nowego ze starym. Przejawy kumoterstwa, dygnitarstwa, stagnacji i rutyniarstwa, uleganie wrogiej propagandzie i naciskom drobnomieszczactwa ze wszystkimi jego formami — to główne niebezpieczeństwo i front walki ideologicznej w ośrodkach inteligentnych, a więc i w adwokaturze. Organizacja Partyjna krakowskiej adwokatury dostrzega te przejawy i walczy z nimi, dobierając odpowiednie po temu środki i formy.

W dyskusji zabierało głos sześciu towarzyszy, między innymi Sekretarz Komitetu Dzielnicowego, tow. Stanisław Stańczyk. Dyskutanci zwracali uwagę na olbrzymi wachlarz oddziaływania adwokata, który przez swoje wystąpienia publiczne i rozmowy ma możliwość oddziaływania na kolegów, na przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i osób zainteresowanych daną sprawą, a nawet na przygodnie przysłuchujących się przemówieniu. Zwracano też uwagę, że adwokatura bardzo dużo pracuje społecznie, ale nie umie tej pracy spopularyzować i upowszechnić albo też nie kontroluje pracy społecznej swych członków, doprowadzając często do zniechęcenia czy rezygnacji. Zerwanie z tą niedobłą formą jest konieczne również dlatego, że obserwuje się pewne naciski i penetrację ze strony ugrupowań religijnych.

Jeden z towarzyszy adwokatów z troską wskazywał na pewne niepożądane i ujemne zjawiska w pracy sądów, przejawiające się w marnotrawstwie czasu wzywanych do sądu ludzi i adwokatów oraz w nadmiernie surowym wyrokowaniu w sprawach, w których oskarżony popełnił przestępstwo bądź przypadkowo, bądź o niewielkiej szkodliwości społecznej, a tymczasem zastosowanie łagodniejszej kary — przy uwzględnieniu osobowości oskarżonego — byłoby celowe i wystarczające.

Wskazywano również na przejawy pewnej beztroski ze strony nielicznych członków adwokatury w prowadzeniu spraw, a nawet na wręcz nieprzygotowanie się do wystąpienia przed sądem. Z pewną goryczą wspomniano, że zdarzają się jeszcze tu i ówdzie na łamach prasy niecisłe bądź nieodpowiedzialne wystąpienia pod adresem adwokatury, wynikające z nieznamości problemu lub niedoceniań pracy adwokata albo też uogólniające zbyt pochopnie konkretne zachowanie się jednego adwokata na cały zawód.

Dyskusję podsumował Sekretarz tow. Stanisław Stańczyk, podnosząc braki i słabości oraz duży dorobek partyjnej adwokatury krakowskiej.

Edmund Mazur

Izba rzeszowska

W dniu 18 grudnia 1965 r. odbyło się w Rzeszowie spotkanie Kolegium Redakcji „Palestry” w składzie: Redaktor Naczelny adw. dr P. Aslanowicz, Sekretarz Redakcji adw. Edm. Mazur, członek Kolegium adw. Z. Czerski — z czytelnikami środowiska rzeszowskiego.

Celem tego zebrania było omówienie tematyki „Palestry” w roku 1965 oraz nawiązanie bliższego kontaktu z kolegami Izby rzeszowskiej.

Szersze omówienie tego spotkania zamieścimy w numerze lutowym „Palestry”.

Izba wrocławska

Dnia 17 listopada 1965 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie adwokat Jan Erlich.

Adw. Erlich był jednym z założycieli (w styczniu 1952 r.) Zespołu Adwokackiego Nr 2 we Wrocławiu i jego pierwszym kierownikiem.

Zmarły pracował w samorządzie adwokackim jako członek Rady Adwokackiej we Wrocławiu na stanowisku rzecznika dyscyplinarnego, a następnie jako Wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej.

W roku 1954 adw. Erlich był również I Sekretarzem POP PZPR przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu.